

# Tęczowa Matka Boska jednak obraża?

5 listopada 2019

Prokuratura w Częstochowie znowu zajmie się sprawą obrazu z tęczową aureolą na Marszu Równości. Decyzja zaskakuje o tyle, o ile ta sama prokuratura wcześniej umorzyła postępowanie w tej sprawie z powodu braku znamion przestępstwa – informuje Onet.pl.

Pod koniec października częstochowska prokuratura, podejmując decyzję w sprawie domniemanej „obrazy uczuć religijnych”, nie dopatrzyła się znamion „czynu zabronionego” i sprawę umorzyła.

Dochodzenie prowadziła Prokuratura Rejonowa Częstochowa-Północ. Jak przekazało wówczas TVP Info, prokuratura otrzymała kilka doniesień w tej sprawie od osób, które „obserwowały marsz z 16 czerwca i poczuły się urażone zachowaniem organizatorów i uczestników zgromadzenia”.

Prokurator Piotr Wróblewski z Prokuratury Okręgowej w Częstochowie wyjaśniał wówczas, że aby uznać, że czyn ma znamiona zabronionego musi nosić znamiona „wulgarności” i „chęć ublżenia osobom, które wyznają religię”. W przypadku tęczy o takich znamionach nie może być mowy, dlatego organizatorzy i uczestnicy marszu nie mogli mieć na celu obrazy uczuć religijnych.

Ta sama prokuratura zmienia zdanie w tej sprawie. Zdaniem śledczych decyzja o umorzeniu była jednak przedwczesna. Dlatego podjęto decyzję o wszczęciu czynności, które mają doprowadzić do ustalenia, które osoby mogły być pokrzywdzone w tej sprawie. „W dalszym etapie będzie zasięgana opinia biegłego w zakresie symboliki, aby jednoznacznie wskazać znaczenia tych barw i symbolu” – powiedział „Onetowi” prokurator Wróblewski.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)